

Łukasz Lewkowicz, Marlena Gołębiowska

Przygotowania do szczytu Inicjatywy Trójmorza w Bukareszcie: państwa 3SI wobec agresji Rosji na Ukrainę

W dniach 6-7 września 2023 r. Rumunia po raz drugi stanie się gospodarzem szczytu Inicjatywy Trójmorza (*Three Seas Initiative, 3SI*), którego tło stanowić będzie trwająca wojna rosyjsko-ukraińska. Mimo uregulowania relacji między 3SI a Ukrainą podczas ubiegłorocznego szczytu w Rydze, państwa 3SI nie prezentują jednolitego stanowiska wobec rosyjskiej agresji. Najbardziej kontrowersyjne podejście od początku konfliktu charakteryzuje Węgry, natomiast stosunkowo powściągliwą postawę pokazuje stawiająca na neutralność Austria. Trwająca od ponad roku wojna rosyjsko-ukraińska zmieniła także sytuację energetyczną w regionie 3SI – obecnie większość państw pozyskuje surowce energetyczne z innych kierunków niż rosyjski.

Rumuńska wizja współpracy trójmorskiej. Rumunia, która po raz pierwszy gościła szczyt Inicjatywy Trójmorza w 2018 r., stała się jedną z głównych sił napędowych tego formatu regionalnej współpracy. Znalazło to swój wyraz w przełomowych dla dalszego rozwoju 3SI rezultatach szczytu, obejmujących m.in. utworzenie listy priorytetowych projektów infrastrukturalnych, energetycznych i cyfrowych dla regionu oraz podpisanie listu intencyjnego dotyczącego powołania wspólnego funduszu inwestycyjnego. Decyzja o ponownym przyjęciu roli gospodarza szczytu 3SI przez Rumunię w 2023 r. postrzegana jest jako wyraz jej dalszego, silnego zaangażowania w ten format współpracy regionalnej. Tym bardziej, że wciąż nie wszystkie państwa uczestniczące w 3SI podjęły się tej roli (Austria, Czechy, Litwa, Słowacja i Węgry).

Tegoroczny szczyt 3SI w Bukareszcie ma na celu promowanie regionalnego bezpieczeństwa i stabilności, co odzwierciedla jego hasło zaprezentowane przez prezydenta Rumunii Klausea Iohannisa – „razem jesteśmy silniejsi”. Wizja Rumunii zakłada bowiem wzmacnianie więzi transatlantyckich oraz bezpieczeństwa wschodniej flanki NATO i regionu Morza Czarnego. Istotnym wyzwaniem w tym kontekście pozostaje rozbieżność stanowisk państw 3SI na temat rosyjskiej agresji na Ukrainę.

(Nie)jedność państw 3SI wobec wojny. Podczas szczytu w Bukareszcie – podobnie jak w przypadku szczytu w Rydze ([„Komentarze IEŚ”, nr 639](#)) – agenda koncentrować się będzie wokół wojny w Ukrainie i jej implikacji dla państw regionu 3SI. Należy podkreślić, że większość państw 3SI w odpowiedzi na rosyjską agresję jednoznacznie wspiera Ukrainę politycznie, militarnie i humanitarnie. W awangardzie w tym zakresie są Polska oraz państwa bałtyckie. Litwa, Łotwa i Estonia już w pierwszej fazie konfliktu potępiły rosyjską inwazję na Ukrainę i zadeklarowały gotowość udzielenia jej wsparcia ([„Komentarze IEŚ”, nr 531](#)), co w kolejnych miesiącach znalazło swój wyraz w licznej w setkach milionów euro pomocy militarnej, humanitarnej i finansowej, przyjęciu uchodźców wojennych oraz zauważanym na arenie międzynarodowej głosie sprzeciwu wobec agresora ([„Komentarze IEŚ”, nr 596](#), [„Komentarze IEŚ”, nr 712](#)). Również w Republice Czeskiej wybuch wojny wywołał bezprecedensową falę solidarności społecznej i politycznej wobec Ukrainy. Państwo to także udzieliło szerokiej pomocy militarnej dla Kijowa ([„Komentarze IEŚ”, nr 763](#)). Podobne podejście charakteryzuje władze na Słowacji. Bardziej niejednoznaczne stanowisko prezentuje społeczeństwo słowackie, ulegające często dezinformacji prorosyjskiej. Równocześnie wyzwaniem dla zaangażowania się w pomoc Ukrainie jest trwający od wielu miesięcy kryzys polityczny na Słowacji, a także zbliżające się przedterminowe wybory parlamentarne oraz rosnące poparcie sondażowe dla prorosyjskich partii (m.in. Smer-SD i Republiky) ([„Komentarze IEŚ”, nr 784](#), [„Komentarze IEŚ”, nr 789](#), [„Komentarze IEŚ”, nr 825](#)). Także państwa południowej flanki 3SI jednoznacznie potępiły rosyjską inwazję. Rumunia poparła nałożenie przez UE sankcji na Rosję oraz wysłała na Ukrainę pomoc humanitarną i sprzęt wojskowy. Podobne stanowisko zajęły władze bułgarskie, które potępiły rosyjską inwazję na

Ukrainę mimo silnych prorosyjskich postaw części społeczeństwa i ugrupowań politycznych. Ze względu na uzależnienie energetyczne od Rosji Bułgaria unika jednak żądań radykalnego zaostrzenia sankcji, zwłaszcza na rosyjski gaz i ropę naftową. Z kolei władze Chorwacji od początku wojny wspierają Ukrainę, ograniczając jednak krytykę pod adresem rosyjskich władz. Stanowisko chorwackiego rządu popierają także opozycja parlamentarna oraz prezydent Zoran Milanović, który wcześniej sceptycznie wypowiadał się na temat zaangażowania Chorwacji w potencjalny konflikt. Również władze Słowenii poparły działania przeciwko agresji Rosji wobec Ukrainy – już w marcu 2022 r. ówczesny premier Janez Janša odwiedził okrążony przez rosyjskie wojska Kijów.

Specyficzne stanowisko wobec konfliktu prezentuje Austria. Rząd austriacki podkreśla neutralny status swojego państwa i tym tłumaczy brak dostaw broni dla Ukrainy, natomiast niechęć do nakładania sankcji na rosyjskie surowce energetyczne przez UE uzasadnia wysokim stopniem uzależnienia od ich importu. Jednocześnie Austria wspiera politycznie i humanitarnie stronę ukraińską. Najwięcej kontrowersji budzi węgierska reakcja na rosyjską agresję na Ukrainę. Z jednej strony węgierski rząd popiera sankcje unijne przeciwko Rosji, z drugiej zaś strony – ani nie wspiera Ukrainy dostawami broni, ani nie zgadza się na tranzyt broni przez swoje terytorium. Liderzy rządzącej partii Fidesz oraz węgierskie media prorządowe pozostają bardzo powściągliwi wobec rosyjskiej agresji, w ogóle nie wspominając np. o ofiarach wojny ([„Komentarze IEŚ”, nr 544](#)).

(Nie)jedność państw 3SI wobec architektury energetycznej. Do wybuchu wojny rosyjsko-ukraińskiej państwa 3SI były w istotnym stopniu uzależnione od dostaw surowców energetycznych z Rosji. Nowa sytuacja geopolityczna skłoniła rządy tych państw do redefinicji swojej polityki energetycznej i podejmowania aktywnych działań na rzecz dywersyfikacji źródeł energii. Jednocześnie wciąż zauważalne są pewne różnice w ramach 3SI w podejściu do strony rosyjskiej.

W dalszym ciągu Rosja pozostaje kluczowym kierunkiem pozyskania surowców energetycznych dla Węgier, chociaż podejmują one pewne wysiłki na rzecz dywersyfikacji źródeł oraz kierunków importu przede wszystkim gazu ziemnego. Od kilku miesięcy rząd w Budapeszcie prowadzi w tym zakresie intensywne rozmowy m.in. z państwami Bliskiego Wschodu. W grudniu 2022 r. doszło do spotkania w sprawie potencjalnych dostaw gazu ziemnego z Omanu oraz Kataru. Natomiast w styczniu 2023 r. podpisano porozumienie z Azerbejdżanem o współpracy w zakresie wydobycia oraz transportu gazu ziemnego. Węgry liczą również na rozbudowę terminala LNG na wyspie Krk w Chorwacji, co umożliwi zwiększenie mocy przesyłowych dostaw surowca do tego państwa.

Pozostałe państwa 3SI podjęły działania, które umożliwiły im znaczące zmniejszenie dostaw surowców energetycznych z Rosji. Było to w dużym stopniu możliwe dzięki rozbudowywanej w ostatnich latach infrastrukturze energetycznej. W 2022 r. oddano do użytku gazociąg łączący Polskę z Litwą (interkonektor GIPL), Polskę ze Słowacją, Polskę z Norwegią poprzez Danię (Baltic Pipe) oraz Grecję i Bułgarię (interkonektor IGB). Jednocześnie doszło do powstania rewersu na gazociągu transbałkańskim, dzięki któremu możliwy jest import gazu ziemnego z Azerbejdżanu, Turcji lub Grecji do Mołdawii. Surowiec z Rumunii płynie do tego państwa również gazociągiem Jassy – Ungheni – Kiszyniów (zob. [„Komentarze IEŚ”, nr 755](#)). Dodatkowo budowane i oddawane do eksploatacji są nowe terminale LNG w Finlandii, które umożliwią poprzez gazociąg Balticconnector dostawy surowca do państw bałtyckich. Planowana jest także rozbudowa terminalu LNG na wyspie Krk w Chorwacji.

Wojna niewątpliwie ma wpływ także na przyspieszenie procesu transformacji energetycznej w państwach 3SI. W państwach regionu realizowane są obecnie liczne projekty z zakresu OZE oraz energetyki jądrowej. Wzrasta również wykorzystanie niskoemisyjnych źródeł energii, m.in. wodoru ([„Komentarze IEŚ”, nr 799](#)).

Wnioski

- Ósmy szczyt Inicjatywy Trójmorza odbędzie się we wrześniu 2023 r. w Bukareszcie. Rumunia, będąca gospodarzem wydarzenia, podkreśla znaczenie regionalnego bezpieczeństwa i stabilności, co jest odzwierciedleniem wojny trwającej na Ukrainie. Szczyt w Bukareszcie w 2018 r. miał przełomowe znaczenie dla funkcjonowania 3SI – format przeszedł wtedy od fazy koncepcyjnej do implementacji strategicznych decyzji. Należy zakładać, że spotkanie w bieżącym roku przyniesie istotne decyzje dotyczące współpracy z Ukrainą i odbudowy tego państwa po zakończeniu wojny.

- Mimo nadania Ukrainie specjalnego statusu partnera uczestniczącego podczas ubiegłorocznego szczytu w Rydze, państwa 3SI nie wypracowały jednolitego stanowiska wobec trwającej agresji Rosji na Ukrainę. Większość państw zdecydowanie potępia działania Rosji i udziela Ukrainie wsparcia zarówno politycznego, jak i militarnego. Jednakże niektóre, szczególnie Austria i Węgry, wykazują powściągliwość w swojej reakcji. W tym kontekście różnorodne jest także podejście państw 3SI do kwestii polityki energetycznej, przy czym większość z nich podejmuje aktywne kroki w celu dywersyfikacji źródeł energii i zmniejszenia zależności od Rosji.
- Organizację kolejnego, dziewiątego szczytu 3SI w 2024 r. zapowiedziała Litwa. Pokazuje to kontynuację zainteresowania państw bałtyckich formatem Inicjatywy Trójmorza. Niewątpliwie na agendzie kolejnego szczytu znajdzie się tematyka Ukrainy i jej odbudowy, a także bezpieczeństwo w regionie Morza Bałtyckiego, rozwój infrastruktury energetycznej i komunikacyjnej.